



# KURIER OCHOCKI



Co wiemy o psychologu szkolnym? Czy myszka może być superciężka? Czy buty mogą mieć swoją historię? Dzień stał się krótszy, ranki są mgliste, wieczory długie, więc zapraszamy do lektury tych oraz wielu innych artykułów. W październikowym numerze zawarliśmy informacje o bohaterach II wojny światowej oraz o bohaterach zapomnianych. Coś dla siebie znajdą także miłośnicy mitologii i wszyscy lubiący literaturę polską. Jest także kącik sportowy i oczywiście ciekawostki.

REDAKCJA

## REDAKCJA:

Hanna Dąbrowska  
Alicja Gerasik  
Jakub Sitko  
Marcin Kilen  
Kornel Zawadzki  
Jan Prorok  
Iga Brózda  
Urszula Bojakowska  
Zofia Szczygielska  
Katarzyna Plandowska  
Antonina Biało  
Maja Gawęda  
Helena Czapiewska  
Wojtek Piotrowski  
Urszula Bojakowska  
Wojciech Kaliszewski  
Witold Kopiński

## OPIEKUNOWIE:

Anna Badaszewska  
Agnieszka Gajda

redakcja, edycja, korekta, skład

Agnieszka Gajda

## SPIS TREŚCI:

- wywiad	strona 2 - 3
- Bohaterowie II wojny światowej	strona 4
- Powstanie warszawskie	strona 5
- Bitwa na Łuku Kurskim	strona 6 - 7
- Operacja "Market Garden"	strona 8
- Historia superciężkiej myszki	strona 9
- 11 listopada	strona 10 - 11
- Bohaterowie zapomniani	strona 12
- Bolesław Chrobry	strona 13
- Stanisława Filipina Demetraki - Paleolog	strona 14 - 15
- 2023 - rok Aleksandra Fredry	strona 16 - 17
- Polscy sprawiedliwi	strona 18 - 19
- Mitologia Rzymian	strona 20 - 21
- Historia butów	strona 22 - 23
- Polecenia i recenzje	strona 24
- Na sportowo	strona 25

## WYWIAD Z PSYCHOLOGIEM SZKOLNYM

JULIĄ PIERZYŃSKĄ

Hanna Dąbrowska i Alicja Gerasik

### **Czy podoba się Pani w naszej szkole?**

Tak, bardzo podoba mi się tej szkole, bardzo fajna jest tutaj kadra nauczycielska, są bardzo fajne też dzieciaki i młodzież. Panuje tutaj taka miła, kameralna atmosfera.

### **Czy miała Pani jakieś doświadczenie z pracą z dziećmi przed pracą w SP 23?**

Tak, szybka matematyka, czyli 25 – 18 to 7! Czyli od 7 roku życia pracowałam na obozach sportowych z dziećmi i młodzieżą.

### **A czy pracowała Pani w innej szkole?**

Nie, wcześniej nie pracowałam w żadnej szkole. Dopiero od tego roku jestem związana ze szkołą jako psycholog. Za to teraz równolegle pracuję w dwóch - w szkole w Wilanowie i tutaj.

### **Z jakimi problemami boryka się młodzież?**

Bardzo dużo pojawia się dzieci ze spektrum i z ADHD. Wydaje mi się, że dzieje się też tak dlatego, że po prostu obecnie mamy bardzo różne narzędzia diagnostyczne i zwyczajnie możemy więcej takich jednostek rozpoznać. A oprócz tego, z takich doraźnych wizyt uczniów i problemów, które dzieci oraz młodzież zgłaszają, wynika, że macie problem z samotnością, dyskryminacją, wykluczeniem ze strony rówieśników.

### **Czym różni się praca psychologa od pracy pedagoga?**

Pedagog pracuje bardziej wychowawczo. Kiedyś dziecko z tej mojej drugiej szkoły powiedziało, że według niego pedagog jest bardziej od ciała, a psycholog jest bardziej od duszy i to brzmiało taka patetycznie, ale chyba coś w tym jest.

### **Chcielibyśmy wszyscy poznać naszego specjalistę od duszy, więc pozwolimy sobie na pytanie, jakie są Pani pasje i zainteresowania?**

Bardzo lubię filmy. Nie takie nowe, popularne. Ale nie wiem, czy to może być pasja? Lubię też jeździć na snowboardzie.

### **Czy psycholog w szkole ma takie same zadania jak w ośrodkach czy placówkach psychologiczno - pedagogicznych?**

I tak i nie. Takie same zadania ma psycholog w szkole w tym sensie, że też rozmawia z ludźmi, ale np. w szkole raczej nie robi testów, nie robi diagnozy, nie prowadzi też psychoterapii. Pomoc psychologiczna w szkole jest zatem bardziej doraźna. Jest także pomocą, gdy ktoś np. wejdzie w jakiś konflikt, ma problem, kłopot.

### **Czy chce nam Pani powiedzieć coś od siebie, o co nie zapytałyśmy?**

Tak, mam taką refleksję... Miłą, przyjemną. Taką że teraz widzę, że dzieci jak i młodzież też coraz chętniej zgłaszają się, żeby porozmawiać. Mówią, co je trapi.

## BOHATEROWIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

# GENERAL WŁADYSŁAW ANDERS

Marcin Kilen

Źródła:

życiorysy.info warhist.pl ipn.gov.pl

Zdjęcia REDAKCJA z:

MUZEUM 2 KORPUSU POLSKIEGOW JÓZEFOWIE

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Anders-Wladyslaw;3869228.html>



Władysław Anders urodził się 11 sierpnia 1892 roku w Błoniu pod Kutnem. Pierwsze kroki w edukacji stawiał w Warszawie, później wyjechał do Rygi, aby studiować na politechnice. Gdy miał 21 lat został powołany do armii carskiej. Dzięki wykształceniu oraz ukończeniu szkoły oficerskiej został porucznikiem.

W 1917 roku objął stanowisko szefa sztabu, a rok później walczył w powstaniu wielkopolskim.



Anders, dowodząc jednym z oddziałów, zdobył między innymi Mińsk oraz ruszył w pościg za wojskami bolszewickimi. Gdy w 1921 roku wrócił do Poznania, triumfował. W październiku tego samego roku udał się na studia do Paryża. Po powrocie został awansowany do stopnia pułkownika, a pięć lat przed II Wojną Światową został mianowany generałem brygady. Podczas Kampanii Wrześniowej odmówił obrony fragmentu Puszczy Kampinoskiej. W walce pod Tomaszowem dostał się do radzieckiej niewoli. Przez rok był więziony we Lwowie, później przewieziono go do Moskwy. Mimo nacisku nie wstąpił do armii związku radzieckiego. Z więzienia został zwolniony w roku 1941. Tuż po tym zaczął tworzyć oddziały polskie w ZSRR. Problemy z niesprzyjającym rządem, niedożywieniem oraz brakiem zaopatrzenia zmusiły go do ewakuacji polskich oddziałów z terenów rosyjskich. Pod presją Józefa Stalina uciekł do Iranu, gdzie został dowódcą Armii Polskiej na Wschodzie. Na Bilskim Wschodzie coraz bardziej angażował się w działania polityczne. Dał się poznać jako przeciwnik ówczesnego premiera Polski na emigracji. Dostał zadanie, aby wyruszyć na Półwysep Apeniński. Wraz z armią brytyjską w maju 1944 roku zdobył Monte Cassino, później Bolonię. W listopadzie 1944 roku z zadowoleniem przyjął zmianę premiera. Od tej pory jego krytyka przeniosła się na zachodnich polityków. Po konferencji ostro zaatakował premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla. Wtedy Churchill stwierdził, że oddziały polskie nie są mu już potrzebne. W 1946 roku został dowódcą Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W związku z przejściem władzy w Polsce po wojnie przez komunistów rząd zdecydował się pozbawić Andersa obywatelstwa polskiego. To spowodowało, że zamieszkał na stałe w Londynie. Sprawował wtedy funkcję wiceprezidenta RP oraz przewodniczącego Skarbu Narodowego. Znaczenie polskiego rządu na emigracji stałe spadało, co spowodowało, że jego funkcje były tylko symboliczne. Władysław Anders zmarł 12 maja 1970 roku w Londynie. Zgodnie z życzeniem został pochowany między swoimi żołnierzami pod Monte Cassino.

# POWSTANIE WARSZAWSKIE

Jakub Sitko

Wystąpienie zbrojne w okupowanej przez wojska niemieckie w Warszawie zorganizowane przez Armię Krajową (AK), połączone z ujawnieniem się i oficjalną działalnością najwyższych struktur Polskiego Państwa Podziemnego, nazwane zostało powstaniem warszawskim. Od strony militarnej powstanie wymierzone było przeciwko Niemcom, jednak jego głównym celem była próba ratowania powojennej suwerenności, a być może także niepodległości Polski, poprzez odtworzenie w stolicy legalnych władz państwowych, co miało uniemożliwić narzuceni Polsce marionetkowych władz uzależnionych od Związku Radzieckiego, którego wojska właśnie zbliżały się do Warszawy.

Powstanie wybuchło 1 sierpnia 1944 r. o godzinie 17.00 zwaną godziną W. Walkę rozpoczęły oddziały okręgu warszawskiego AK, do której włączyły się m.in. jednostki Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ) i Armii Ludowej (AL); czynny udział wzięła także ludność cywilna miasta. Siły powstańcze liczyły ok. 40 tys. żołnierzy, w tym 800 NSZ i 500 AL, jedynie częściowo uzbrojonych w broń lekką. Dowódcą powstania był płk. Antoni Chruściel „Monter”. Siły przeciwnika liczyły ok. 40 tys. żołnierzy wspieranych przez lotnictwo, broń pancerną i artylerię. Dowódcą był SS-Gruppenführer Erich von dem Bach.

W pierwszych dniach walk żołnierzom AK nie udało się jednak zająć całego miasta. Bardzo szybko zakończyły się boje na Pradze. Powstanie toczyło się – z różnym natężeniem - w poszczególnych dzielnicach lewobrzeżnej Warszawy. Na początku sierpnia powstańcom udało się przejściowo opanować znaczną część stolicy: wschodnią Wolę, Starówkę, Śródmieście, Powiśle, Czerniaków, a także pozycję na Mokotowie i Żoliborzu. Ulice pokryły się siecią barykad, nad którymi powiewały biało-czerwone flagi. Jednak strategiczne punkty Warszawy pozostały w rękach niemieckich.

Na wyzwolonych obszarach ujawniły się władze Państwa Podziemnego. Zaczęły działać powstańcza administracja i sądownictwo, uruchomiono powstańczą radiostację „Błyskawica”, wydawano powstańcze gazety. Zorganizowano także Harcerską Poczta polową.

Kiedy Hitler dowiedział się o wybuchu powstania, nakazał je bezwzględnie stłumić, wymordować mieszkańców, a miasto zniszczyć. Już w początkach powstania żołnierze Hitlera dopuścili się zbrodni na wielką skalę - bestialsko wymordowali kilkadziesiąt tysięcy cywilnych mieszkańców dwóch dzielnic: Woli i Ochoty.

Powstańcy walczyli z heroiczną odwagą. Przewaga militarna nieprzyjaciela, brak pomocy, duże straty i cierpienia ludności wpłynęły na decyzje polskiego dowództwa o zakończeniu walki. Układ o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie podpisano 2 października 1944 r. Po 63 dniach walki powstańcy złożyli broń i trafili do niewoli. Stolicę musiała opuścić także ludność cywilna, która trafiła do obozów koncentracyjnych, na roboty do Niemiec.

Powstanie przyniosło olbrzymie straty. Ponad 16 tys. powstańców i 150 tys. cywili zginęło w walce, zostało bestialsko zamordowanych lub straciło życie pod gruzami walących się domów. W czasie walk spłonęły bezcenne zbiory dóbr kultury narodowej. Dodatkowo, już po upadku powstania, Niemcy przez kilka miesięcy rujnowali Warszawę, wysadzając i paląc jej zabudowania.

## Źródła:

1. S. Marciniak, M. Szyszko, Historia Polski dla Piotrka. Wyd. Wrocławskie Zakłady Graficzne, 1993
2. A. Kamińska, Powstanie warszawskie w 1944 roku, Atlas Polski, rozdz. 6, Wyd. Demart SA, Warszawa, 2010
3. W. Kalwat, P. Szlanta, A. Zawistowski, Wojna Powstanie Warszawskie, Podręcznik do historii, klasa 8, WSiP, Warszawa, 2018

# Bitwa na Łuku Kurskim. 5 lipca - 23 sierpnia 1943 r.

## Kornel Zawadzki

Od czerwca 1941 III Rzesza nieprzerwanie prowadziła wojnę z ZSRR. Niemcy myśleli, że tak jak na zachodzie, z powodzeniem zastosują taktykę szybkiej wojny i w niedługim czasie zdobędą Moskwę. W dużym stopniu odnieśli sukces, ponieważ w pewnym momencie byli nawet 30 km od Kremla. Jednak z powodu przemęczenia, nazbyt wydłużonych łańcuchów dostaw zaopatrzenia, odpowiednich do klimatu mundurów jak na tamt i wielu, wielu innych rzeczy stracili impet w ofensywie. Armia osiągnęła większość celów strategicznych, ale na dłuższy czas ugrzęzła przy wyniszczającym zdobywaniu wielkich miast, takich jak Stalingrad czy Leningrad.

W lutym 1943 r. rozpoczęła się pierwsza sowiecka kontrofensywa, a wojska niemieckie spod Stalingradu zostały zamknięte w okrążeniu. Reszta zaczęła się niezgrabnie wycofywać, co z kolei doprowadziło do powstania wyrwy między siłami III Rzeszy. Jedna część frontu znajdowała się w rejonie Orła, a druga w rejonie Charkowa i Białogardu. Pomiędzy oboma częściami znajdowało się miasto Kursk.

By znowu przejąć inicjatywę, Niemcy zaplanowali wielką ofensywę, która miała na celu połączenie obu krańców wyrzyszeń stanowiących tzw. Łuk Kurski. Operacja zyskała nazwę "Cytadela". Przewidywała na jednoczesny atak z północy i południa w kierunku Kurska. Dawało to możliwość połączenia obu frontów, zdobycia Kurska i okrążenia wojsk radzieckich w tak utworzonym kotle.

Niemcy na Łuku Kurskim skoncentrowali najnowocześniejsze uzbrojenie. Te ruchy były znane radzieckiej armii dzięki własnemu i brytyjskiemu wywiad. Dowódca sił niemieckich, Feldmarszałek Erich von Manstein, chciał zaatakować już w maju, jednak nie dostał na to zezwolenia od Hitlera, który uważał, że trzeba ściągnąć więcej czołgów - zwłaszcza "Panther". Hitler twierdził, że ta bitwa musi wstrząsnąć całym światem i pokazać potęgę III Rzeszy. Ściągnięcie jak największej ilości czołgów trwało bardzo długo, przez co atak przesunął się o kilka miesięcy. Dzięki takiemu obrotowi spraw ZSRR zyskało więcej czasu na przygotowanie się do obrony.

Według planu Mansteina Niemcy mieli zaatakować wojska radzieckie z dwóch stron, aby oddzielić wojska centralne od rezerw, znajdujących się za miastem Kursk i uzyskać możliwość okrążenia miasta, co skutkowałoby jego zdobyciem i zwycięstwem III Rzeszy.

W związku z opóźnieniem ataku Niemców, gen. Żukow postanowił wzmocnić całą linię obrony w rejonie Kurska. Zaangażowano w to ponad 300 tys. cywilów. Mieli oni za zadanie wykopać 8 odcinków rowów pancernych w promieniu 200 km. Oprócz tego na każdym z tych odcinków tworzono bunkry, okopy, schrony oraz gigantyczne pola minowe, które cierpliwie czekały na przyjęcie siły pancерnej III Rzeszy. Wojska radzieckie uformowały potężny obwód, zwany "Frontem Stepowym" pod dowództwem Iwana Koniewa oraz front "Południowo-Zachodni" Malinowskiego. Liczyły one przeszło 575 tys. żołnierzy. Istniał jeszcze "Front Centralny" (gen. Konstantego Rokossowskiego) oraz "Front Zachodni" (generałów Popowa i Sokołowskiego), co dawało razem około 1,9 mln. żołnierzy wojsk radzieckich.

Według planu Żukowa istniały dwa typy walki z Niemcami, jeden z tych wariantów miał być bardziej ofensywny, ponieważ zakładał, że najpierw miało nastąpić uderzenie wyprzedzające oraz rozbicie przeciwnika na pozycjach wyjściowych, a następnie szybki marsz w kierunku Dniepru, co miało dać zwycięstwo ZSRR w tej bitwie. Generał Żukow wolał jednak wariant bardziej defensywny, który miał na celu utworzenie głęboko urzutowanej obrony wspieranej przez artylerię i opartej na rozbudowanych polach minowych. Po wyczerpaniu przeciwnika, do akcji miały wkroczyć radzieckie rezerwy, które rozstrzygnęłyby bitwę.

W nocy z 4 na 5 lipca zostały wysłane oddziały saperów, którzy mieli oczyścić drogę z przeszkód (min), aby następnego dnia oddziały niemieckie mogły bez problemu złamać radziecką linię obrony. Plany Niemców pokrzyżowało złapanie jednego z saperów przez rosyjskich żołnierzy, który powiedział im o planowanym ataku. 5 lipca o godzinie 2:20 wojska radzieckie rozpoczęły ostrzał pozycji wyjściowych przeciwnika. Już w pierwszej części bitwy połowa niemieckich czołgów straciła cechę mobilności.

Było to spowodowane między innymi tym, że dopiero co sprowadzone 200 sztuk czołgu "Panther" miało zbyt słabe silniki w stosunku do wagi pojazdu.

Skutkowało to przeciążeniem ich pracy. Dodatkowych problemów przysporzyły nieszczne układy paliwowe. Ostatecznie unieruchomione czołgi pełniły funkcję zwykłej artylerii.

Okolo godziny 5:30 można było już zobaczyć pierwsze wielkie starcie. 9 Armia Generała Modela z początku nie odnosiła sukcesów, ale po jakimś czasie wojska niemieckie zaczęły mozolnie przedzierać się przez stanowiska Sowietów. Jednym z przykładów jest pierwsze większe starcie pod miejscowością Ponyry gdzie naprzeciwko siebie znalazło się ponad 1000 czołgów obu armii.

W wyniku tej konfrontacji, obie strony poniosły duże straty, a front przesunął się tylko o kilka kilometrów. Zdeterminowało to wygląd kolejnych potyczek.

Skala destrukcji była porównywalna do bitew I wojny światowej, gdzie kosztem wielu istnień osiągnano niewielkie cele taktyczne.

Jedno ze starć miało jednak dużo większe znaczenie niż inne. 12 lipca 1943 r. pod miejscowością Prochorowka naprzeciw siebie stanęło ponad 1400 maszyn, które miały stoczyć największą bitwę pancerną w dziejach.

Miejscowość Prochorowka już dzień wcześniej zajęli Niemcy, jednak teraz musieli stanąć w jej obronie. Pod Prochorowką walczyły trzy dywizje pancerne SS mające do dyspozycji ok. 500 czołgów i dział samobieżnych, w tym 42 "Tygrysy". 12 lipca o godz. 8:00 Armia Czerwona otworzył ogień artyleryjski, a następnie sowieckie czołgi ruszyły do ataku na linię o szerokości ok. 35 km. Naprzeciwko siebie stanęło około 300-450 niemieckich maszyn i dział oraz między 600 a 900 czołgów i dział sowieckich.

Krwawe walki doprowadziły do załamania się niemieckiej ofensywy. W chaosie, niektóre niemieckie jednostki nabrały takiego rozpędu, że dotarły do samego Kurska, lecz tam zostały okrążone i zmasakrowane.

Jak wspominałem wyżej, III Rzesza dysponowała wieloma sztukami ciężkich "Tygrysów" oraz czołgów "Panther". Sowietci używali głównie produkowanych na niespotykaną skalę czołgów średnich - przede wszystkim T-34 oraz nowych T-70. Warto zaznaczyć, że w bitwie brało udział wiele czołgów alianckich podarowanych ZSRR. Były to między innymi Amerykańskie "Shermany" czy Brytyjskie maszyny typu "Churchill". Bitwa okazała się krwiożercza dla obu stron i nie został wyłoniony jej zwycięzca. Przybliżyła ona jednak Rosjan do ogólnej wygranej nad Niemcami.

13 lipca 1943 r. Hitler wraz ze swoim sztabem w "Wilczym Szańcu" z uwagi na straty, zdecydował o natychmiastowym przerwaniu operacji "Cytadela", a wszystkie jednostki w tym rejonie miały się wycofać. Bitwa zakończyła się formalnie 13 lipca, ale trwała aż do 23 sierpnia kiedy to Sowietci zajęli Charków.

Bitwa na "Łuku Kurskim" była przełomowa nie tylko pod względem skali, ale też determinacji Niemców w próbie odzyskania inicjatywy na froncie. Mimo, że starcie nie zostało rozwiązane, do dziś Rosja uznaje to za swój sukces militarny. Idąc tym tropem należy zaznaczyć, że było to tzw. "Pyrrusowe zwycięstwo", czyli zwycięstwo okupione wielkimi stratami. Dziś historycy pochylają się nad zupełnie inną tezą: Niemcy umyślnie sprowokowali bitwę, by zadać jak największe straty przeciwnikowi. Biorąc pod uwagę umiejętności i doświadczenie oficerów niemieckich jest to bardzo prawdopodobne. Jednak z powodu przerwania operacji "Cytadela" nie poznamy już skutków jakie przyniosłby ten krwawy pojedynek.

#### **Bibliografia:**

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa\\_na\\_%C5%82uku\\_kurskim](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_na_%C5%82uku_kurskim) <https://historia.org.pl/2022/04/14/bitwa-na-luku-kurskim-najwieksza-bitwa-pancerna-w-dziejach-wojen/>

# Operacja "Market Garden"

Kornel Zawadzki

6 czerwca 1944 roku alianci wykonali największą operację desantową w historii. Została ona przeprowadzona w Normandii i otworzyła kolejny front II wojny światowej, zwany frontem zachodnim. W wyniku tego desantu alianci wyzwolili Francję i Belgię. Na drodze do wkroczenia do III Rzeszy stała tylko okupowana przez nią Holandia. Z tego powodu jeden z najbardziej znanych Brytyjskich generałów, Bernard Low Montgomery, przekonał głównego dowódcę sił alianckich Dwighta D. Eisenhowera do operacji, której nadał kryptonim "Market Garden". Była to największa operacja powietrzno - desantowa w historii, ponieważ zaangażowała ponad 30 tys. żołnierzy. Miała oficjalnie otworzyć drogę dla wojsk alianckich do wkroczenia na teren Niemiec. Od początku jednak wiadano, że nie będzie to łatwe, ponieważ niemiecką armią dowodził feldmarszałek Model, który szczylił się wywiązywaniem się z najtrudniejszych mu powierzonych zadań przez Hitlera.

Plan Montgomery-ego zakładał uchwycenie przez wojska powietrzno - desantowe trzech głównych mostów na terenie Holandii, otwierając drogę do uderzenia w głąb Niemiec. Zdobycie mostów powierzono amerykańskim, brytyjskim i polskim wojskom powietrznodesantowym tworzącym 1 Aliancką Armię Powietrznodesantową stacjonującą w Wielkiej Brytanii. Miały one wylądować niedaleko mostów, zdobyć je w stanie niezniszczonym przez wykorzystanie zaskoczenia i bronić ich przez 48 godzin, czekając na dotarcie głównych sił lądowych. Eisenhower przydzielił Montgomery-emu armię powietrzno - desantową (amerykańskie dywizje: 82 i 101, 1 brytyjską dywizję Powietrzno-Desantową, Polską Samodzielną Brygadę Spadochronową). Najważniejszymi raczej przyszłościowym założeniem tego planu było jak najszybsze dotarcie do Berlina i zakończenia wojny przed bożym narodzeniem.

17 września 1944 roku rozpoczęła się największa operacja powietrzno - desantowa w historii. Trzy dywizje alianckie dokonały desantu spadochronowego i szybowcowego. Amerykańska 101. opanowała most na kanale Eindhoven, amerykańska 82. Dywizja Powietrzno - Desantowa po ciężkich walkach następnego dnia zdobyła most w Nijmegen, natomiast 1. Dywizja, lądująca pod Arnhem nie zdołała opanować kluczowego mostu na Renie z powodu zaskakującej siły wojskowej Niemców, którzy mieli szczęście, ponieważ wysłali tam akurat jedną ze swoich dywizji pancernych SS. Silne kontrataki niemieckiej dywizji pancernej SS wypierały stopniowo Brytyjczyków, na pomoc którym wysłano opóźnioną już przez mgłę polską 1. Samodzielną Brygadę Spadochronową gen. Stanisława Sosabowskiego, która z tegoż powodu nie mogła wylecieć na pomoc. W nocy z 25 na 26 września ok. 2,7 tys. żołnierzy angielskich wycofało się za Ren. Pozostali (głównie ranni, których nie było jak przenieść) skapitulowali po ciężkich walkach z wspomnianą już dywizją pancerną SS, która nie oszczędzała żołnierzy alianckich, a także miast, które zrujnowała.

Ostatecznie operacja "Market Garden" zakończyła się klęską aliantów, ale też uznawana przez wielu historyków za ostatnie zwycięstwo Hitlera. Była to jedna z największych i być może największa porażka aliantów podczas II wojny światowej, która zmiotła z drogi plany aliantów dotyczące zakończenia wojny przed bożym narodzeniem.

Bibliografia:

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Operacja\\_Market\\_Garden](https://pl.wikipedia.org/wiki/Operacja_Market_Garden)

"Atlas II Wojny Światowej"

"Bitwy"- R.G.Grant, książka



# Historia superciężkiej myszki

Jan Prorok

Najwcześniejsze prace nad superciężkim czołgiem zaczęły się w III Rzeszy w 1941 roku, gdy koncern zbrojeniowy Kruppa badał superciężkie sowieckie czołgi. Na początku planowano stworzyć wariant lżejszy i cięższy. Jednak potem, gdy Adolf Hitler przyznał wyłączną koncesję na produkcję nowego czołgu firmie Porsche, dokonano korekty wcześniejszych założeń. Według uaktualnionych planów, pojazd miał mieć masę 100 ton oraz działko 150 mm i być w stanie zniszczyć każdy typ sowieckiego czołgu ciężkiego, których rychłego pojawienia się na froncie spodziewało się niemieckie dowództwo. 23 czerwca 1942 roku Hitler osobiście powołał na głównego konstruktora prof. Ferdinanda Porsche i sam zatwierdził wstępny projekt czołgu. Z lipca tego roku pochodzą jego nazwy zwyczajowe: początkowa mamut, późniejsza myszka i ostateczna mysz. 6 kwietnia 1943 roku zaprezentowano drewnianą makietę czołgu Albertowi Speerowi - architektowi III Rzeszy, a 13 lub 14 maja Hitlerowi. Jednak planów ze względu na klęskę nie udało się zrealizować. 21 kwietnia 1945 roku Sowieci zdobyli porzucone prototypy Maus w Kummersdorfie. Zmontowali z nich pojazd, który odesłali do ZSRR na testy. Obecnie jedyny istniejący czołg Maus jest wystawiony jako element ekspozycji w Muzeum Czołgów w podmoskiewskiej Kubince. Ostatecznie masa pojazdu wyniosła aż 188 ton. Uzbrojenie stanowiła armata kalibru 128mm KwK 44 L/55 z zapasem 68 pocisków i sprzężona z nią armata kalibru 75mm KwK 44 L/36.5 z zapasem 200 pocisków oraz karabin maszynowy MG 34 kalibru 7,92 mm z zapasem 1000 pocisków. Kadłub wykonany ze stalowych płyt pancernych miał grubość od 150 do 220 mm, w zależności od miejsca, co czyniło go najgrubiej opancerzonym pojazdem z okresu II wojny światowej.



Zdjęcie REDAKCJA z:

<https://www.smartage.pl/panzerkampfwagen-viii-maus/>

Iga Brózda

## 11 LISTOPADA – NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

W listopadzie 1918 roku, po 123 latach nieobecności na mapach politycznych Europy, Polska odzyskała niepodległość. Stało się to głównie dzięki wytrwałości i ofiarności aktywnej części polskiego społeczeństwa, które w okresie niewoli przekazywało nowym generacjom młodych Polaków przywiązanie do języka i kultury narodowej. W latach I wojny światowej (1914-1918) wystąpiły sprzyjające okoliczności dla sprawy polskiej, kiedy to zaborcy Polski stanęli naprzeciwko siebie. Tym samym złamali swą dotychczasową solidarność w kwestii polskiej.

Latem 1914 roku, u progu rozpoczynającej się wojny, Polacy stanęli przed dylematem, po której stronie konfliktu się opowiedzieć. Część z nich, między innymi Józef Piłsudski, nadzieje na odbudowę Rzeczypospolitej wiązała z państwami centralnymi. U ich boku sformowano ochotnicze Legiony Polskie. Inni (a wśród nich Roman Dmowski) to w Rosji i jej sojusznikach na Zachodzie widzieli mocarstwa, które mogły najpierw zjednoczyć ziemie polskie a w dalszej perspektywie doprowadzić do odzyskania przez Polskę niepodległości. Dla setek tysięcy Polaków zmobilizowanych do armii państw zaborczych wojna miała charakter bratobójczy. Poza tym same działania wojenne przyczyniły się do ogromnych zniszczeń materialnych, a setki tysięcy osób zmusiły do opuszczenia swych domostw w charakterze uchodźców wojennych. Długo oczekiwany przełom w sprawie polskiej nastąpił w listopadzie 1916 roku. Wówczas to cesarze Niemiec i Austrii proklamowali odrodzenie państwa polskiego na ziemiach odebranych Rosji (tzw. Akt 5 Listopada) Stanowił on wyłom w zмовie milczenia w kwestii polskiej. Kilka miesięcy później w Rosji obalono carat. Nowe władze Rosji uznały prawo Polaków do samostanowienia. Wkrótce zdecydowali się na to Francuzi i Brytyjczycy. Widząc, że państwa centralne nie są gotowe przyznać Polsce rzeczywistej niepodległości, Piłsudski zerwał z nimi i został internowany, Legiony rozwiązane a część legionistów internowana.

Na rzecz sprawy polskiej lobbowali na Zachodzie luminarze polskiej kultury. Ignacy Paderewski zbierał pieniądze na ofiary wojny na ziemiach polskich i namawiał polityków państw zachodnich do poparcia idei niepodległości Polski. Między innymi w wyniku jego zabiegów Woodrow Wilson, prezydent USA, które w kwietniu 1917 roku przystąpiły do wojny, zaczął sprzyjać Polakom. Postulat niepodległości Polski uznali wkrótce i inni przywódcy państw ententy. We Francji z ochotników wywodzących się głównie ze środowisk polonijnych sformowano Armię Polską. W lutym 1918 r. państwa centralne zawarły niekorzystny z polskiej perspektywy pokój brzeski z Ukrainą. Rozczarowani Polacy ostatecznie zerwali z państwami centralnymi i nadzieje na odbudowę Polski zaczęli powszechnie wiązać z ententą. Rozwiązano ostatnie oddziały polskie walczące u boku państw centralnych. W przemówieniu do kongresu w styczniu 1918 roku Woodrow Wilson uznał odbudowę niepodległej Polski z dostępem do morza za jeden z warunków zawarcia trwałego pokoju. Gdy w październiku i listopadzie kończyła się wojna na Zachodzie i nastąpił rozpad Austro-Węgier, Polacy przystąpili do rozbrajania okupantów i tworzenia niezależnych instytucji państwowych. W Cieszynie już od 19 października 1918 r. działała i sprawowała funkcje rządowe Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego pod przewodnictwem księdza Józefa Londzina. 28 października 1918 r. w Krakowie posłowie polscy do parlamentu austriackiego powołali Polską Komisję Likwidacyjną, która dwa dni później przejęła władzę w Galicji. Na jej czele stanął Wincenty Witos, przywódca PSL "Piast". 31 października rozpoczęto przejmowanie władzy w okupowanej przez Austro-Węgry części Królestwa. W nocy z 6 na 7 listopada w zajętej kilka dni wcześniej Lublinie powołano Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej, którego premierem został Ignacy Daszyński, przywódca galicyjskich socjalistów. W Warszawie od września 1917 roku działała powołana przez Niemcy i Austro-Węgry Rada Regencyjna. Jej członkami byli książę Zdzisław Lubomirski, arcybiskup Aleksander Kakowski i hrabia Józef Ostrowski. W grudniu 1917 r. Rada Regencyjna utworzyła gabinet ministrów, na czele którego stanął Jan Kucharzewski. Sytuację polityczną w Warszawie zmieniło w sposób zasadniczy przybycie 10 listopada 1918 r. specjalnym pociągiem z Berlina uwolnionego z twierdzy magdeburskiej Józefa Piłsudskiego. Tuż po przybyciu do Warszawy Piłsudski odbył rozmowy

z członkami Rady Regencyjnej. W ich wyniku zrezygnował z planowanego wyjazdu do Lublina, gdzie od trzech dni na wyzwolonych terenach działał Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele. Rząd ten zresztą na wiadomość o jego powrocie z Magdeburga oddał mu się do dyspozycji. Na decyzję Piłsudskiego o pozostaniu w stolicy bez wątpienia miał wpływ fakt, iż w dniu jego przybycia do Warszawy niemiecka okupacja była już w stanie rozkładu i perspektywa utworzenia Rządu Narodowego w stolicy wydawała się bardzo bliska. Generalny Gubernator gen. Hans von Beseler potajemnie opuścił miasto, a Polska Organizacja Wojskowa razem z żołnierzami Polskiej Siły Zbrojnej, będącej pod rozkazami Rady Regencyjnej, przystąpiły do rozbrajania stacjonujących w Warszawie oddziałów niemieckich. Na ogół akcja rozbrajania przebiegała bez walki, choć zdarzały się również ostre starcia. Do zaciętych walk doszło m.in. przy opanowywaniu Ratusza i Cytadeli. Problemem ewakuacji niemieckiej armii Piłsudski zajął się zaraz po przybyciu do stolicy. Jeszcze 10 listopada doszło do jego spotkania z niemiecką Centralną Radą Żołnierską. W wyniku zawartych porozumień do 19 listopada ewakuowano jednostki niemieckie z Królestwa. Przyjazd Piłsudskiego do Warszawy wywołał powszechny entuzjazm jej mieszkańców. 11 listopada 1918 roku w wagonie kolejowym w lesie pod francuskim Compiègne podpisano rozejm pomiędzy państwami ententy Cesarstwem Niemieckim kończący I wojnę światową, a pozbawiona autorytetu Rada Regencyjna postanawia oddać Piłsudskiemu władzę nad tworzącym się wojskiem.

22 listopada 1918 roku rząd opracował, a Piłsudski zatwierdził "Dekret o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej". Na mocy tego dekretu, który był swego rodzaju ustawą zasadniczą, Piłsudski obejmował, jako Tymczasowy Naczelnik Państwa "Najwyższą Władzę Republiki Polskiej" i miał ją sprawować do czasu zebrania się Sejmu Ustawodawczego. Dekretem z 28 listopada 1918 roku wybory do Sejmu zarządzone zostały na 26 stycznia 1919 roku.

Listopad 1918 r. był dopiero początkiem budowy niepodległej Polski i początkiem walki o jej granice. 29 listopada 1918 roku Piłsudski zwracając się w Belwederze do grona najbliższych współpracowników tak mówił o odzyskanej niepodległości: "Jest to największa, najdonioślejsza przemiana, jaka w życiu narodu może nastąpić. Przemiana, w której konsekwencji powinno się zapomnieć o przeszłości; powinno się przekreślić wielkim krzyżem stare porachunki (...) A czas przed nami jest krótki i tylko wspólnym wysiłkiem możemy zadecydować, na jakiej przestrzeni, w jakich granicach naszą wolność obwarujemy i jak silnie staniemy na nogach, zanim dojdą z powrotem do siły i pełnego głosu sąsiedzi ze wschodu i z zachodu"

(B. Miedziński "Wspomnienia", "Zeszyty Historyczne", z. 37, Paryż 1976).

#### Źródła

<https://niepodlegla.gov.pl/o-niepodleglej/polskie-drogi-ku-niepodleglosci/>

<https://dzieje.pl/aktualnosci/11-listopada-1918-roku>

# BOHATEROWIE ZAPOMNIANI, CZYLI ŻOŁNIERZE WYKLĘCI

Urszula Bojakowska

Kiedy pierwszy raz dowiedziałam się o Żołnierzach Wyklętych, byłam zaskoczona. Bohaterzy, których przeklinał rząd? Rząd był komunistyczny, żołnierze walczyli o wolność Polski. ZSRS wymierzył w nich propagandę, przez którą nazywali ich „bandytami reakcyjnego podziemia”. Osoby, których zdjęcia dostały się do kartotek aparatu bezpieczeństwa nazywano „wrogami ludu”. Wszystko dlatego, że gdy nastaly czasy PRL-u nie złożyli broni i dalej walczyli o wolność Polski, dla nich nasza ojczyzna nie była jeszcze niepodległa, tylko pod wpływem Rosji Sowieckiej.

Liczbę całego ruchu oporu szacuje się na 120-180 tysięcy, w walkach organizacji konspiracyjnych z władzami zginęło około 9 tysięcy konspiratorów, następnych kilka tysięcy zmarło w więzieniach lub zostało zamordowanych poprzez wyroki komunistycznych rządów (to nadal szacowania, cierpienia żołnierzy wciąż wymagają badań). Ostatni członek podziemia to Józef Franczak pseudonim „Lalek”, który zginął aż 18 lat po wojnie.

Żołnierze Wyklęci są również nazywani „żołnierzami drugiej konspiracji” i „Żołnierzami Niezłomnymi” Sformułowanie „Żołnierze Wyklęci” jest stosunkowo młode. Pierwszy raz zostało wykorzystane w 1993 roku. Termin powstał z uwagi na to, że zostali oni „wyklęci” przez władze komunistyczne, ich historia została zakłamana, a sami oni wymazani z pamięci naszego narodu.

Do czasu Solidarności, była to najliczniejsza organizacja powojennego ruchu oporu. Dzięki działalności Żołnierzy Wyklętych utrwalanie się systemu komunistycznego zostało znacznie opóźnione, a oni sami zostali wzorem postawy obywatelskiej i patriotycznej.



grafika:

<https://czestochowskie24.pl/czestochowa/boh>

Zofia Szczygielska

## Bolesław Chrobry (967-1025)



Bolesław I Chrobry urodził się w roku 967, a zmarł 17 czerwca 1025 roku. Królem był więc bardzo krótko, bo zaledwie ponad 2 miesiące. Chrobry był synem swojego poprzednika - księcia Mieszka I oraz jego żony Dobrawy, czeskiej księżniczki.

Za czasów jego panowania miało miejsce jedno z ważniejszych wydarzeń: przyjazd ówczesnego cesarza Niemiec Ottona III do Gniezna. Cesarz przybył do Gniezna by pomodlić się przy grobie św. Wojciecha, pierwszego polskiego męczennika, a także po to, aby spotkać się właśnie z Bolesławem. Celem tego spotkania było uzyskanie przychylności i poparcia (jeszcze wtedy) księcia do utworzenia zachodniego cesarstwa. Jedną z najważniejszych rzeczy ich spotkania było to, że Otton III podarował Bolesławowi I Chrobremu kopię Włóczni św. Maurycego i gwóźdź z Krzyża Pańskiego a także to, że cesarz Niemiec włożył na głowę Bolesława koronę. Oznaczało to, że Otton III potraktował Bolesława I Chrobrego jak króla. Bolesław natomiast obdarował Ottona ramieniem św. Wojciecha i 300 opancerzonymi żołnierzami. Wydarzenie to - przyjazd Ottona III do Gniezna - nazywamy zjazdem gnieźnieńskim. Miało to miejsce w 1000 roku.

### Bibliografia:

<https://www.bryk.pl/wypracowania/historia/starozytnosc/1010229-kim-byl-boleslaw-i-chrobry.html>

Katarzyna Plandowska

## Stanisława Filipina Demetraki - Paleolog



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Filipina Stanisława Paleolog, urodziła się 4 maja 1892 r. w Rumnie w powiecie Rudki. Jej rodzicami byli Zygmunt August Demetraki - Paleolog i Zofia z Chorzelskich. Ojciec był zarządcą folwarków, a następnie dzierżawcą majątku we Wołkowie koło Lwowa. W 1914 r. jej rodzina uciekła przed wojskami rosyjskimi do Wiednia gdzie Stanisława opiekowała się rannymi żołnierzami. W 1916 r. po zdobyciu Lwowa przez Austriaków wróciła z rodziną do Rumna. Ukończyła we Lwowie Akademię Handlową i w 1917 r. podjęła pracę w Dyrekcji Kolei, a następnie do jesieni 1918 r. pracowała w kancelarii departamentu rachunków Namiestnikostwa. Zaangażowała się w działalność Komitetu Obywatelskiego Polek (KOP), a także wstąpiła do Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Po próbie zajęcia Lwowa przez Ukraińców, w nocy z 31 października na 1 listopada 1918 r., została przez KOP skierowana do pracy w szpitalu, ale już następnego dnia została kurierką i wielokrotnie z narażeniem życia przekradała się przez linię frontu. Za zasługi podczas walk o Lwów została odznaczona licznymi medalami. Po wyparciu z miasta Ukraińców wstąpiła do Milicji Obywatelskiej Kobiet (MOK). Na przełomie lat 1918 i 1919 uczestniczyła w Ochotniczej Ligi Kobiet (OLK), organizacji zbrojnej.

Jesienią 1919 r. awansowano ją do stopnia kaprała a w marcu 1920 r. wraz z dowództwem OLK oddelegowano do Warszawy jako adiutantkę ppłk. Aleksandry Zagórskiej. W Warszawie została kwatermistrzem OLK i referentem personalnym. Organizowała oddziały wartownicze OLK. W OLK dosłużyła się stopnia porucznika. W marcu 1922 r. legia została rozwiązana i Stanisława przez dwa lata była urzędniczką w należącej do Uniwersytetu Jagiellońskiego klinice św. Łazarza w Krakowie.

15 kwietnia 1925 r. została dowódcą kompanii szkolenia pierwszego, trzymiesięcznego kursu dla 30 policjantek. Po ukończeniu kursu Otrzymała stopień st. przodownika Państwowej Policji (PP) i została kierownikiem kobiecej Brygady Sanitarno-Obyczajowej Urzędu Śledczego Stołecznej Komendy Policji Państwowej. Od 1935 r. kierowała nowo utworzonym Referatem Policji Kobiecej w Centralnej Służbie Śledczej. Do niej też należało organizowanie szkoleń dla kandydatek do policji kobiecej oraz inspekcja poszczególnych jej komórek. Nadzorowała utworzoną w 1935 r. przez gen. J. K. Zamorskiego kobiecą policję mundurową. Kierowana przez nią policja kobieca cieszyła się uznaniem w całej Europie, a Paleolog sama też pisała o zadaniach realizowanych przez swoje podkomendne i ich sukcesach. W listopadzie 1938 r. reprezentowała polskie policjantki na paryskim kongresie poświęconym walce z handlem kobietami gdzie wygłosiła referat poświęcony dorobkowi polskiej policji kobiecej i sprawie resocjalizacji prostytutek oraz dziewcząt zagrożonych demoralizacją. 1 stycznia 1928 r. awansowana na pierwszy stopień oficerski aspiranta, chociaż szkołę oficerską ukończyła dopiero w 1932 roku. Następnie awansowała do stopnia komisarza.

We wrześniu 1939 r. wraz z Komendą Główną PP i funkcjonariuszkami z kompanii szkolnej była ewakuowana na Wołyń. Z częścią swych podkomendnych we Włodawie dołączyła do Samodzielnej Grupy Operacyjnej Polesie gen. bryg. Franciszka Kleeberga i została jego łączniczką. Na przełomie września i października 1939 r. wróciła do stolicy i wstąpiła do Służby Zwycięstwa Polsce. Od listopada 1939 r. do czerwca 1943 r. służyła w kontrwywiadzie w Wydziale II KG ZWZ. W lipcu 1943 r. trafiła do komórki „Cieśla-Ryszard” zajmującej się organizowaniem i szkoleniem kobiecych grup wywiadowczo-dywersyjnych działających w opanowanych przez Niemców zakładach pracy. Organizowała Oddział Kobiety Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa, cywilnej formacji policyjnej podległej Delegatowi Rządu na Kraj. W czasie Powstania Warszawskiego została ranna podczas obróbki granatów w fabryce uzbrojenia. Powróciwszy do zdrowia kontynuowała działalność niepodległościową w Krakowie. Ukrywała się przed UB, ale z powodu braku środków do życia, została kierownikiem administracyjnym w Instytucie Higieny Psychiczej w Zagórz-Dworze koło Warszawy. Podjęła studia na kierunku higiena psychiczna i została asystentką prof. Kazimierza Dąbrowskiego. W październiku 1945 r. w obawie przed aresztowaniem opuściła instytut, a w lipcu 1946 r. rozpoczęła pracę nocnej dozorczyńi w szpitalu dla dzieci chorych na gruźlicę kostną w Zakopanem. Obawiając się aresztowania, 10 sierpnia 1946 r. nielegalnie opuściła kraj. 15 października 1946 r. dotarła do Anglii. W Londynie organizowała Zjednoczenie Polek na Emigracji i kierowała obozem dla Polek. Na emigracji napisała historię polskiej przedwojennej policji kobiecej, przetłumaczoną na język angielski przez Eileen Garlińską pt. „The Women Police of Poland 1925 to 1939”. We wrześniu 1954 r. została członkiem Komisji Skarbu Narodowego a 11 października 1955 r. została ministrem bez teki w gabinecie Antoniego Pająka. Dwa dni później dostała wylewu i sparaliżowana trafiła do szpitala. Zmarła 3 grudnia 1968 r. w angielskim szpitalu w Penley.

**Źródła:**

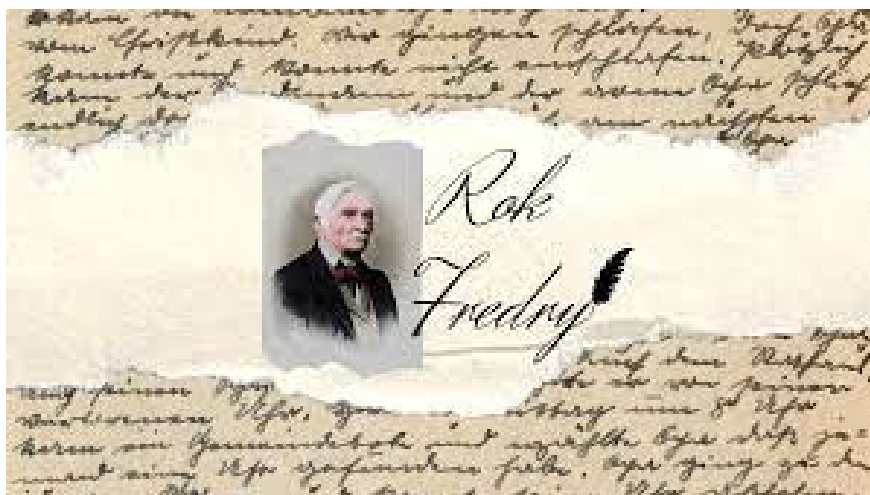
<https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/187275,15-kwietnia-1925-r-Stanislawa-Filipina-Paleolog-zostala-dowodca-kompanii-szkolen.html>

<https://isp.policja.pl/isp/aktualnosci/15701,52-rocznica-smierci-kom-Stanislawy-Filipiny-Paleolog.html>



# 2023 Rokiem Aleksandra Fredry

## Antonina Biało



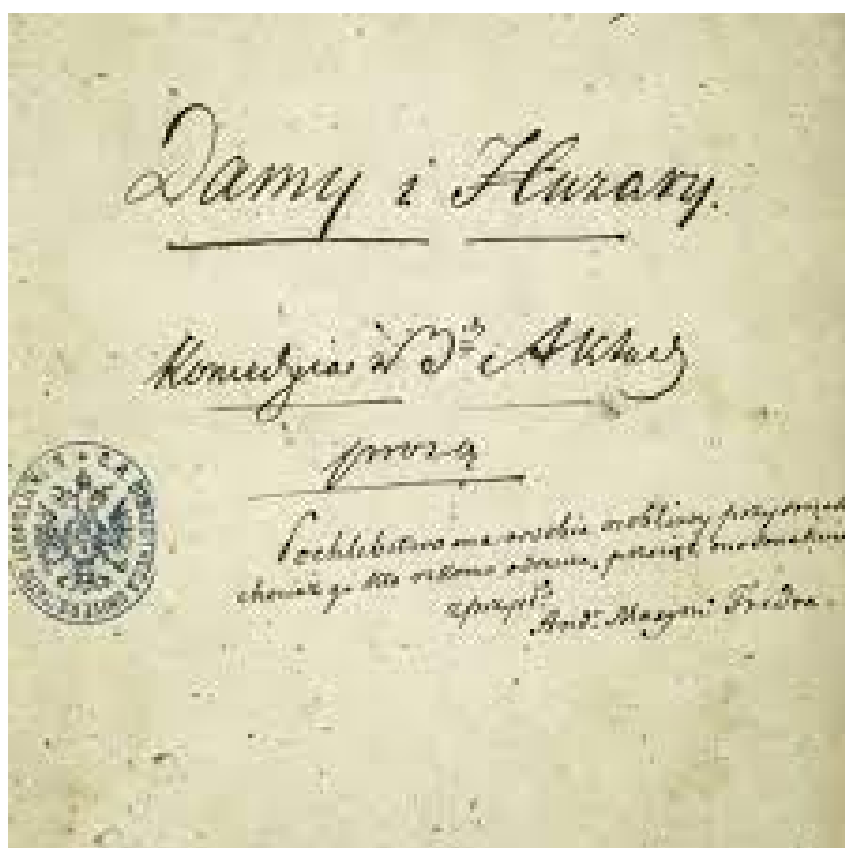
Grafika:

[https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Aleksander\\_Fredro](https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Fredro)

<https://blog.polona.pl/2020/06/aleksander-fredro-mistrz-komedii/>

<https://bpzoliborz.pl/bpzoliborz/index.php/2023/01/05/rok-2023-rokiem-aleksandra-fredry/>

[sejm.gov.pl/sejm9.nsf/komunikat.xsp?documentId=11F8D22561699B02C12589D300432A8A](http://sejm.gov.pl/sejm9.nsf/komunikat.xsp?documentId=11F8D22561699B02C12589D300432A8A)





Sejm ustanowił 2023 Rokiem Aleksandra Fredry. „W roku 2023 przypada 230. Rocznica urodzin Aleksandra Fredry, najwybitniejszego polskiego komediopisarza, a także pamiętnikarza, poety oraz żołnierza kampanii napoleońskich” – wskazano w uchwale.

**A oto kilka faktów o Aleksandrze Fredrze:**

Urodzenie i rodzina: Aleksander Fredro urodził się 20 czerwca 1793 roku w Surochowie, na terenach obecnej Ukrainy. Był członkiem polskiej szlachty i pochodził z zamożnej rodziny.

Kariera wojskowa: W młodym wieku Aleksander Fredro brał udział w kampaniach wojennych, w tym w wojnie przy boku Napoleonem. Jego doświadczenia wojskowe miały wpływ na niektóre z jego późniejszych utworów.

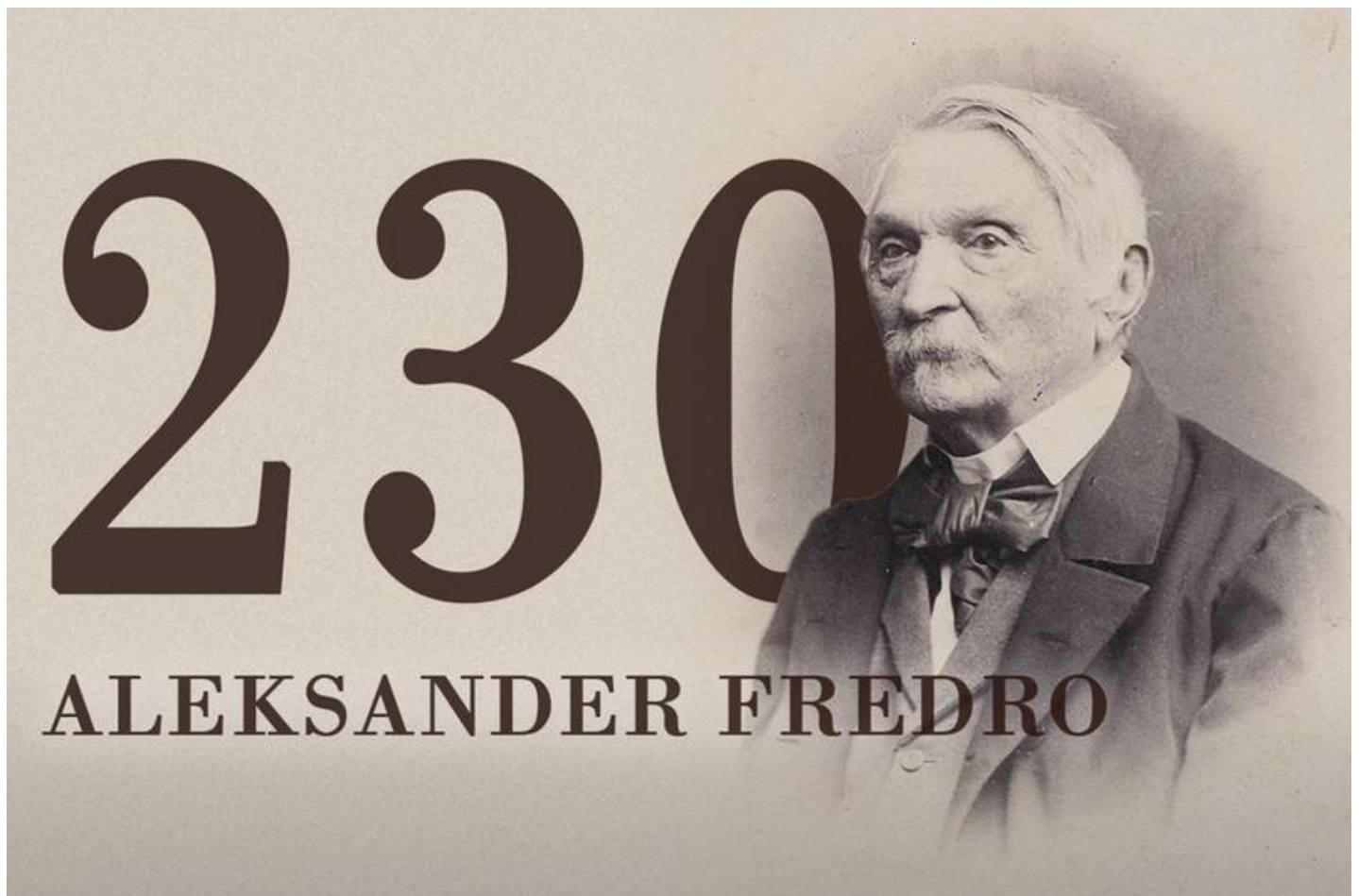
Twórczość literacka: Aleksander Fredro jest znany przede wszystkim jako twórca komedii. Jego najbardziej znane dzieła to "Zemsta," "Pan Jowialski," "Śluby panieńskie" i wiele innych. Jego utwory są pełne dowcipu, błyskotliwych dialogów i charakterystycznych postaci.

Spółeczeństwo i krytyka: W swoich utworach Aleksander Fredro często krytykował obyczaje i normy społeczne swojej epoki. Był znany z umiejętności ukazywania absurdów ówczesnej szlachty.

Polityczne przekonania: Aleksander Fredro był przeciwnikiem rozbiorów Polski i sympatyzował z patriotycznymi ideami.

Dziedzictwo: Twórczość Aleksandra Fredry jest nadal popularna i wpisana w kanon literatury polskiej. Jego komedie są często wystawiane na scenach teatralnych, a jego postać jest żywa w pamięci Polaków. Aleksander Fredro zmarł 15 lipca 1876 roku. Jego spuścizna literacka pozostaje ważnym elementem kultury polskiej.

Pamiętki i Upamiętnienia: Istnieje wiele miejsc i pomników upamiętniających Aleksandra Fredrę w Polsce, a jego imię jest często nadawane ulicom, placom i szkołom.



Maja Gawęda

## POLSCY SPRAWIEDLIWI – ULMOWIE



Podczas II wojny światowej Józef i Wiktoria Ulmowie wraz z sześciorgiem dzieci (Stanisławą, ur. 18 lipca 1936; Barbarą, ur. 6 października 1937; Władysławem, ur. 5 grudnia 1938; Franciszkiem, ur. 3 kwietnia 1940; Antonim, ur. 6 czerwca 1941; Marią, ur. 16 września 1942) mieszkali we wsi Markowa koło Łańcuta (woj. podkarpackie).

Ulmowie prowadzili gospodarstwo – Józef specjalizował się w uprawie warzyw i owoców, pszczelarstwie i hodowli jedwabników, jego pasją była fotografia, udzielał się też społecznie. A jego żona Wiktoria prowadziła dom i zajmowała się dziećmi. Mieszkali na uboczu z dala od gospodarstw innych mieszkańców wsi.

We wsi żyło około 20 rodzin żydowskich, zaś w powiecie łącznie około 1000 Żydów. W pierwszej połowie 1942 r. większość z nich została wywieziona i zamordowana w obozie zagłady w Bełżcu, bądź rozstrzelana na miejscu. Od lipca rozpoczęły się „polowania” na ukrywających się Żydów. Trwającą w regionie akcją eksterminacyjną usiłowali przeczekać w kryjówkach w lasach i na polach.

Józef Ulma pomagał jednej z rodzin przy konstruowaniu takiej kryjówki. Żydzi szukali też schronienia u mieszkańców okolicznych wsi, ale rzadko kiedy je dostawali. Dzięki pomocy kilku polskich rodzin w Markowej, wojnę przeżyło kilkunastu Żydów.

Ulmowie prowadzili gospodarstwo. Józef specjalizował się w uprawie warzyw i owoców, pszczelarstwie i hodowli jedwabników, jego pasją była fotografia, udzielał się też społecznie. A jego żona Wiktoria prowadziła dom i zajmowała się dziećmi. Mieszkali na uboczu z dala od gospodarstw innych mieszkańców wsi.

We wsi żyło około 20 rodzin żydowskich, zaś w powiecie łącznie około 1000 Żydów. W pierwszej połowie 1942 r. większość z nich została wywieziona i zamordowana w obozie zagłady w Bełżcu, bądź rozstrzelana na miejscu. Od lipca rozpoczęły się „polowania” na ukrywających się Żydów. Trwającą w regionie akcją eksterminacyjną usiłowali przeczekać w kryjówkach w lasach i na polach.

Józef Ulma pomagał jednej z rodzin przy konstruowaniu takiej kryjówki. Żydzi szukali też schronienia u mieszkańców okolicznych wsi, ale rzadko kiedy je dostawali. Dzięki pomocy kilku polskich rodzin w Markowej, wojnę przeżyło kilkunastu Żydów.

Do domu Józefa i Wiktorii Ulmów, jesienią 1942 r. przyszła żydowska rodzina Goldmanów z Łańcuta: Saul Goldman i jego czterech synowie. Wkrótce do ukrywających się dołączyły także dwie córki oraz wnuczka. Wcześniej Goldmanowie ukrywali się z pomocą Włodzimierza Lesia, tzw. granatowego policjanta, który mieszkał pod Łańcutem. Goldmanowie zostawili mu swój majątek, lecz Leś przestał udzielać im wsparcia i nie chciał oddać im ich majątku. Wtedy udali się do Ulmów.



Na poddaszu w domu Ulmów osiem osób żyło przez ponad rok. Mężczyźni pomagali przy garbowaniu skór, piłowali deski, rąbali drwa na opał. Wydawało się, że piekło okupacji jest gdzieś daleko. Niestety śmierć była nadal blisko – w pobliżu domu znajdował się okop, gdzie rozstrzelivano Żydów.

Tuż przed świtem 24 marca 1944 r. do wsi przyjechało z Łańcuta pięciu niemieckich żandarmów wraz z kilkoma tzw. granatowymi policjantami (Polska Policja Generalnego Gubernatorstwa). Oprawcy byli dobrze poinformowani. Na poddaszu znaleźli ukrywających się Żydów. Wkrótce rozległy się strzały. W ciągu kilkunastu minut z rąk żandarmów zginęli wszyscy członkowie rodziny: najpierw ukrywający się Goldmanowie, następnie Józef Ulma i jego żona Wiktoria, będąca w zaawansowanej ciąży. Na koniec dowódca posterunku niemieckiej żandarmerii w Łańcutcie, Eilert Dieken, podjął decyzję o zabiciu ich dzieci.

Na Ulmów i ukrywających się u nich Żydów, doniósł prawdopodobnie w obawie przed utratą pozyskanego majątku Włodzimierz Leś, biorący udział w tej zbrodni.

Na rozkaz Niemców, ciała ofiar zakopali mieszkańcy wsi. Jeden z braci Józefa, Władysław Ulma, zapisał w relacji dla Żydowskiego Instytutu Historycznego: „W tydzień po tym wypadku ciała pomordowanej brata rodziny powkładaliśmy do trumien i wywieźliśmy na cmentarz. Ciała Żydów zabrała ekipa żydowska po wyzwoleniu”. Majątek Ulmów został przez Niemców rozgrabiony.

Instytut Yad Vashem w Jerozolimie 13 września 1995 r. uhonorował pośmiertnie Józefa i Wiktorię Ulmów tytułem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata.

W marcu 2016 r. w Markowej otwarto muzeum ich imienia, które poświęcone jest wszystkim Polakom ratującym Żydów w czasie Zagłady. Od 2018 r. z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – 24 marca, w rocznicę tragicznych wydarzeń w Markowej obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką.

W diecezji przemyskiej w 2003 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny rodziny Ulmów. W grudniu 2022 r. papież Franciszek podpisał dekret o męczeństwie i wyznaczył datę wyniesienia na ołtarze Józefa i Wiktorii Ulmów oraz siedmiorga ich dzieci. Uroczystość beatyfikacyjna odbyła się 10 września 2023 r. w Markowej. W dniu 17.10.2023 r. Prezydent Andrzej Duda oraz małżonka Prezydenta Agata Kornhauser – Duda w obecności uczniów ze szkół podstawowych i liceów Podkarpacia zasadzili w Ogrodzie Pałacu Prezydenckiego drzewo jabłoni, będące symbolem pamięci o Polakach ratujących Żydów podczas II wojny światowej, w tym o błogosławionej Rodzinie Ulmów.

#### Bibliografia:

<https://sprawiedliwi.org.pl>

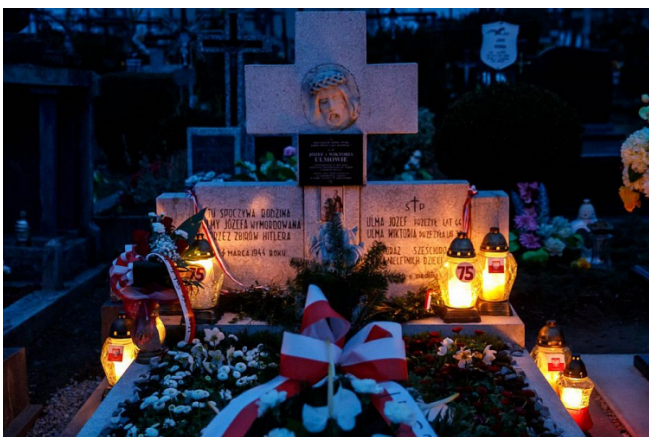
<https://ulmowie.pl/biografia>

<https://pl.wikipedia.org>

<https://dzieje.pl>

<https://prezydent.pl>

<https://hit.policja.gov.pl/hit/aktualnosci/185875,Waclaw-Nowinski-funkcjonariusz-PP-Sprawiedliwy-Wsrod-Narodow-Swiata.html>



# Mitologia Rzymian

Wojciech Piotrowski

Mitologia rzymska zaczęła kształtować się w czasach, gdy pierwsi ludzie zaczęli osiedlać się na terenach rzymskich. System wierzeń starożytnych Rzymian od zawsze znajdował się pod silnym wpływem innych kultur i wierzeń. Początki religii rzymskiej są mocno związane z wierzeniami takich ludów jak Etruskowie czy Grecy. Każda kultura, która była włączana do granic Imperium, dokładała swoją cegiełkę panujących wierzeń. W rezultacie powstał skomplikowany system, który dziś nazywamy mitologią rzymską. Początkowo rzymski system powiązany był z chłopskim życiem ludu. Dosłownie każda czynność miała swoje bóstwo i wierzone, że to wola tego bóstwa decydowała o powodzeniu lub niepowodzeniu. Dotyczyło to każdego aspektu codzienności. Oczywiście, już wtedy istniały bóstwa nadrzędne, ale wpływ pomniejszych istot nadludzkich na codzienność Rzymian był ogromny. Każdy z bogów miał swój określony obszar działania, zwykle wąski, ograniczony do konkretnej czynności. Przykładowo, jeden bóg inicjował pierwszy płacz noworodka a inny sprawował pieczę nad jego kołyską, inny uczył go jeść i pić, a jeszcze inny doglądał nauki chodzenia. To samo dotyczyło uprawy roli, gdzie dosłownie każdej czynności patronował inny bóg. To sprawiło, że najdawniejsze wierzenia starożytnych Rzymian cechowały się rozbudowaną obrzędowością i systemem składania ofiar. O swoich bogach Rzymianie, w przeciwieństwie do np. Greków, nie wiedzieli zbyt wiele. Istoty wyższe były przez nich pojmowane w kategoriach bytów bezosobowych, bez określonej płci. W odróżnieniu od bóstw greckich bogowie rzymscy nie odwiedzali świata śmiertelników i nie ukazywali się ludziom. Nie wpływali na ich sprawy w sposób bezpośredni. Wtedy jeszcze nie powstawały żadne podania i opowieści o ich życiu. Na temat bogów wiedzano jedynie, że trzeba ich nieustannie czcić, a chcąc zyskać ich przychyłność, należy składać im ofiarę. Początkowo Rzymianie bardzo mocno wierzyli w duchy i kult zmarłych. Rzymianie otaczali czią dusze swoich przodków, nazywali je manes. Czčili też lary, czyli duchy opiekuńcze, sprawujące pieczę nad domostwem i polem, oraz penaty, czyli opiekuńcze duchy spiżarni. Rzymskie wyobrażenie o istotach boskich zaczęło się bardzo zmieniać pod wpływem wierzeń etruskich. To właśnie od Etrusków Rzymianie nauczyli się uosabiać dotąd bezkształtne bóstwa. Wtedy też zaczęły powstawać posągi przedstawiające bogów pod postacią istot o cechach ludzkich i budowane były pierwsze świątynie.

Bezsporny wpływ na rzymski system wierzeń wywarła etruska triada, na którą składają się: Tinia (bóg burzy), Uni (żona Tinii, bogini kosmosu i miasta Perusia) i Menrva (bogini mądrości, zdrowia rzemiosła, sztuki i wojny). Rzymianie utożsamiali te bóstwa z trójcą kapitolijną: Jowiszem, Junoną i Minerwą.

W V wieku p.n.e. w rzymskim systemie wierzeń zaczęły pojawiać się elementy religii greckiej. Mitologia grecka zaczęła przenikać do Rzymu, a wiele bóstw greckich znalazło swoje miejsce w rzymskim kanonie, jako bogowie przybysze funkcjonujący obok bóstw już istniejących. Z czasem nastąpiło całkowite zespolenie bożków z kanonów obu kultur. W mitologii np. nordyckiej bogowie byli śmiertelni, za to Rzymianie czcili swoje bóstwa jako istoty nieśmiertelne. Najważniejszym bogiem w wierzeniach starożytnych Rzymian był Jowisz (Jupiter). Miał swojego odpowiednika w greckim kanonie, a był nim Zeus. Kult Jowisza narodził się wokół Wzgórz Albańskich, a z czasem trafił do Wiecznego Miasta czyli Rzymu. Rzymianie widzieli w nim boga jasnego nieba, odpowiedzialnego za wszystkie związane z nim zjawiska. To Jowisz zsyłał deszcz, ale w gniewie mógł być też sprawcą suszy. Władał piorunami i posługiwał się nimi jak bronią. Drugim bogiem po Jowiszu był Mars. Pierwotnie był opiekunem wojowników i strażnikiem pól i trzód. Z czasem zaczęto utożsamiać go z Aressem i uznano za ojca Romulusa. Do najwyższych bóstw starożytnych Rzymian zaliczany był także Janus. Ten bóg nie miał swojego odpowiednika w wierzeniach Greków. Rzymianie pojmowali Janusa jako boga wszelkich początków. Poświęcali mu pierwszy brzask dnia, pierwszy miesiąc w roku i pierwszy dzień każdego miesiąca. Wysoką pozycję w rzymskich wierzeniach zajmował też Kwirynus. Początkowo przedstawiano go na podobieństwo Marsa, ale w czasach republiki był już całkowicie utożsamiany z Romulusem.

### Inne ważne bóstwa rzymskie to:

- Junona – żona Jowisza, uosobienie wzorowej matki;
- Minerwa – podobna do Ateny opiekunka sztuki i rzemiosła;
- Westa – bogini stojąca na straży domowego ogniska;
- Orkus – władca podziemnego świata i bóg zmarłych.

Nie sposób stwierdzić, ile mitów powstało wokół rzymskich bogów, herosów i innych nadistot. Rzymianie nie spisywali boskich dziejów. Gdy ich wierzenia znalazły się pod wpływem obcych kultur, zaczęli przywłaszczać sobie nie tylko ich bogów, ale także związane z nimi mity. Niektóry stanowiły wierną kopię oryginału, do innych wprowadzano elementy typowo rzymskie.

Wymieniając najważniejsze rzymskie mity, należy wskazać na dwie legendy: o Eneaszu i o powstaniu Rzymu.

### Ciekawostki o mitologii rzymskiej:

1. Rzymianie nie byli specjalnie przywiązani do swoich bóstw. W trakcie wojen zwyczajowo modlili się do bogów, do których swoje modły kierowali ich przeciwnicy. W ten sposób chcieli przeciągnąć ich na swoją stronę i zapewnić sobie przewagę.
2. Rzymianie nie bali się przedstawiać bogów rzymskich w ujęciu satyrycznym i żartować na ich temat.
3. Rzymscy bogowie byli często przedstawiani w ludzkiej postaci z boskimi atrybutami, takimi jak skrzydła lub rogi, aby odróżnić ich od śmiertelników.
4. Rzymianie wierzyli, że bogowie mogą interweniować w ich życie codzienne i wpływać na różne wydarzenia. Wierzyli również, że bogowie mogą być przywoływani poprzez modlitwę i ofiary, aby przynieść błogosławieństwo lub usunąć klątwy.
5. Rzymscy bogowie należeli do boskiej rodziny, z Jowiszem jako królem i Junoną jako królową.
6. Świątynia Jowisza Kapitońskiego stanowiła centrum rzymskiego życia religijnego i była miejscem wielu ważnych ceremonii religijnych.
7. Rzymscy bogowie byli często przedstawiani w sztuce i literaturze, a opowieści i mity o nich po dziś dzień wpływają na światową kulturę i sztukę.
8. Rzymski bóg Jowisz trzymał w rękach pioruny, które dawały mu zdolność latania.
9. Świętym zwierzęciem Junony był paw.
10. Symbolem Marsa była święta tarcza.
11. Neptun dzierżył w dłoni trójząb, którego używał do łapania ryb. Znany był on też ze swej skłonności do gniewu wywołujące sztormy i burze.
12. Apollo poruszał słońce po niebie przy pomocy swojego rydwanu i złotych koni.
13. Minerwa narodziła z głowy Jowisza.
14. Bóg ognia Wulkan odpowiadał też za erupcje wulkanów.

### Przypisy :

Artykuł [national-geographic.pl mitologia-rzymska-charakterystyka-bogowie-i-najwazniejsze-mity](http://national-geographic.pl/mitologia-rzymska-charakterystyka-bogowie-i-najwazniejsze-mity)

Wikipedia

Portal internetowy imperium romanum

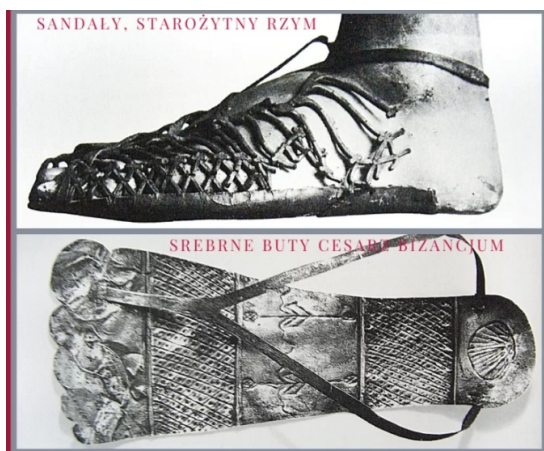
# HISTORIA... BUTÓW

Helena Czapiewska

Od zarania dziejów obuwie pełni w życiu człowieka najróżniejsze funkcje. Chroni nasze stopy przed wilgocią, zimnem, brudem i urazami. Może być naszą ozdobą, a także świadczyć o naszej pozycji społecznej. Trudno sobie wyobrazić, szczególnie w naszym klimacie, przetrwanie zimy bez obuwia. Z tego powodu ludzie północy wymyślili buty z cholewką, a mieszkańcy południa sandały. Niestety nie wiadomo, jak wyglądało obuwie paleolitycznych myśliwych. Być może nosili, jak nasi słowiańscy przodkowie, łapcie z łyka lub trwalsze chodaki. Poniżej znajduje się zaledwie niewielki wycinek historii butów począwszy od starożytności do czasów nam współczesnych.

W czasach starożytnego Rzymu noszono obuwie wyplatane z rzemyków, wyposażone w skórzaną zelówkę. Z upływem czasu i wraz z rozwojem miast rzemiosło obuwnicze się rozwinęło, np. Cesarz Bizancjum posiadał parę ceremonialnych sandałów zrobionych ze srebra. Z kolei w średniowiecznych miastach, z uwagi na panujący tam wszechobecny brud, na skórzane buty nakładano patynki - drewniane nakładki mocowane do butów za pomocą skórzanych pasków.

W wiekach średnich najpopularniejsze były dwa fasony butów: wężowy ogon i niedźwiedzia łapa. Wężowy ogon charakteryzował się długim wyciągniętym noskiem buta. Średniowieczny szpic buta był ekstremalnie ostry i bardzo długi – spokojnie mógł posłużyć za dodatkowy miecz – szpic niekiedy miał aż 60 cm. Buty typu niedźwiedzia łapa były masywne, ciężkie i posiadały okrągły nosek. Swoim wyglądem przypominały łapę niedźwiedzia, stąd ich nazwa.



W XVI wieku w Wenecji kobiety nosiły specjalne patynki na obcasach. Patynki traktowano jako element dopełniający strój. Często były one wykonane z tłoczonej skóry, zdobione aplikacjami i złoczone. Ze względu na to, że obcas był umieszczany w partii śródstopia, noszące go panie miały pochyloną sylwetkę i potrzebowały laseczki by się podeprzeć.



W XVIII wieku buty dobierano w zależności od rodzaju sukni. Buty przeznaczone na bal były szyte z tego samego materiału co suknia. Miały drewnianą zelówkę, były bogato zdobione jedwabiem i klamerkami, ich obcas był bardzo niski lub nie było go wcale. Z kolei domowe pantofle były mocno profilowane, miały wysoki kieliszkowaty, umieszczony w partii śródstopia obcas.

W XIX wieku coraz więcej osób zaczęło uprawiać sporty. Z tego powodu wzrosło zapotrzebowanie na wygodne buty do tenisa czy jazdy na rowerze. To właśnie w tym wieku zaczęto rozróżniać buty prawy i lewy. W okresie secesji najmodniejsze były skórzane buty na kieliszkowym obcasie. Obcas w tym czasie zaczął przesuwać się bliżej pięty. Secesyjne buty były wiązane lub zapinane na guziczki, często posiadały motywy roślinne. Do zapinania guziczków służył specjalny haczyk.



W XX wieku nastąpiły kolejne zmiany. Kobiety zaczęły nosić krótsze spódnice oraz spodnie. Oczywiście było, że trzeba do nich dostosować również obuwie. Powstały więc buty czółenka na niewysokim obcasie. A w latach 40 pojawiły się buty na koturnie. Ich obcas robiono z korka, następnie obklejano go zamszem. W latach 50 obcas buta stał się węższy i zaczęto stosować sztyfty metalowe. Dzięki temu można było uzyskać znaną nam dziś szpilkę. Wraz z rozwojem technologii zaczęto stosować skóry garbowane i farbowane. Zaczęto szyc buty na maszynach do szycia. Do produkcji butów zaczęto wykorzystywać tworzywa sztuczne jak PCV. Do krótkich spódniczek noszono wysokie ponad kolano buty, wyszczuplające sylwetkę.

I tak doszliśmy do czasów współczesnych. Na sklepowych półkach każdy znajdzie coś dla siebie. Co roku zmienia się moda. Wydawałoby się, że trudno wymyślić coś, czego jeszcze nie było, ale nikt nie wie, co przyniesie przyszłość.

#### Bibliografia:

1. [www.akademiakrawiectwa.krótka historia butów](http://www.akademiakrawiectwa.krótka historia butów), Olga Korkosińska
2. Obuwie dawne i współczesne. Historia butów. Produkcja butów na przestrzeni wieków. Cechy charakterystyczne butów w różnych krajach. Archeologia a wiedza o obuwiu. (projektpulsar.pl) Historia spod obcasa. Jak przez wieki rozwijała się

## ... CZYLI POLECENIA I RECENZJE

### Filmy krótkometrażowe, czyli krótko o tegorocznym Warszawskim Międzynarodowym Festiwalu Filmowym

W miniony weekend moje dwie koleżanki uznały, że skoro nigdy wcześniej nie byłam na festiwalu filmowym, warto, żebym go zobaczyła i zabrały mnie ze sobą na pokaz filmów krótkometrażowych. Chciałabym zaznaczyć, że duże wydarzenia raczej nie są moją ulubioną formą spędzania czasu i odpoczynku, ale muszę przyznać, że bardzo mi się tam podobało.

Sam festiwal odbywa się w warszawskich kinach i przedstawia najróżniejsze filmy. Krótkometrażówki są absolutnie o wszystkim, są z różnych krajów, a każda jest zupełnie inna, są wśród nich znajdują się adresowane do najmłodszych, wzruszające, zabawne, czy po prostu smutne (jeśli tytuł jakiegoś filmu to „Dede nie żyje”, a film jest o piesku, to prawie każdemu robi się smutno, czy pamięta ktoś jeszcze lekturę „O psie, który jeździł koleją” albo film „Mój przyjaciel Hachiko?”).

Dodatkową atrakcją jest to, że filmy oceniamy my sami, dlatego jeśli będziecie się wybierać w na festiwal przyszłym roku, proponuję zaopatrzyć się w długopis. Przy wejściu, każdy dostaje kupon, na którym poziomo są wypisane filmy od 1 do 10, a pionowo to jak je oceniliśmy (bardzo dobrze, dobrze, tak sobie itd.). Jedyne co trzeba zrobić to narysować krzyżyki w wybranych polach, a samą kartkę wrzucić do pudełka stojącego przy wyjściu.

Wydarzenie bardzo mi się spodobało, na pewno było zupełnie odmienne od wszystkiego co dotychczas robiłam. Jest to ciekawy pomysł na spędzenie czasu ze znajomymi, rodziną, tak naprawdę z kimkolwiek chcecie. Mimo, że same w sobie filmy były krótkie, to na długo zapadną w mojej pamięci.

**Serdecznie polecam**  
**Urszula Bojakowska**

## CIEKAWOSTKI PAŹDZIERNKOWE

1. Kosmos jest bardziej zbadany, niż oceany.
2. We wszechświecie jest więcej gwiazd, niż wszystkich ziarenek piasku, na wszystkich ziemskich plażach razem wziętych.
3. W kosmosie panuje absolutna cisza. Dzieje się tak, ponieważ nie ma w nim powietrza, a bez niego fale dźwiękowe nie mogą się przemieszczać.
4. Wszechświat ma swój specyficzny zapach, który astronauta porównują do zapachu grilla lub rozgrzanego metalu. Ten dziwny zapach jest wynikiem działania ozonu.
5. Ślady pierwszych ludzi chodzących po księżycu (w tym Neila Armstronga), znikną dopiero za około 10 milionów lat. Na księżycu nie ma czegoś takiego jak deszcz, wiatr, nie występuje tam także atmosfera, a erozja zachodzi jedynie w wyniku uderzeń mikrometeorów, jednak proces ten zachodzi bardzo powoli.
6. Wenus jest jedyną planetą w Układzie Słonecznym, która obraca się wstecznie w stosunku do Słońca, jest to również planeta, u której dzień (243 dni), trwa dłużej niż rok (225 dni).
7. Na Ziemi z nieba pada wyłącznie woda (w różnych postaciach), natomiast na innych planetach wygląda to trochę inaczej. Na Wenus z nieba pada kwas siarkowy, na Uranie i Neptunie zdarzają się opady diamentów, zaś na niektórych egzoplanetach (czyli planetach krążących wokół innej gwiazdy niż Słońce), występują trudne do wyobrażenia warunki, w tym opady np. szkła, czy roztopionego żelaza.

**Urszula Bojakowska**



<https://wff.pl/pl/programme>



# ZAWODY SZKOLNE 2023

Wojciech Kaliszewski, Witold Kopiński



24.09 odbył się bieg na 1000m który decydował kto weźmie udział w Ochockich przełajach szkolnych.

Na przełajach szkolnych odbyły się: Indywidualny bieg na 1km i sztafeta 800m.

Pierwsza dziesiątka z biegów Ochockich zakwalifikowała się do Przełajów Warszawskich.

Przełaje ochockie odbędą się w parku Szczęśliwickim.

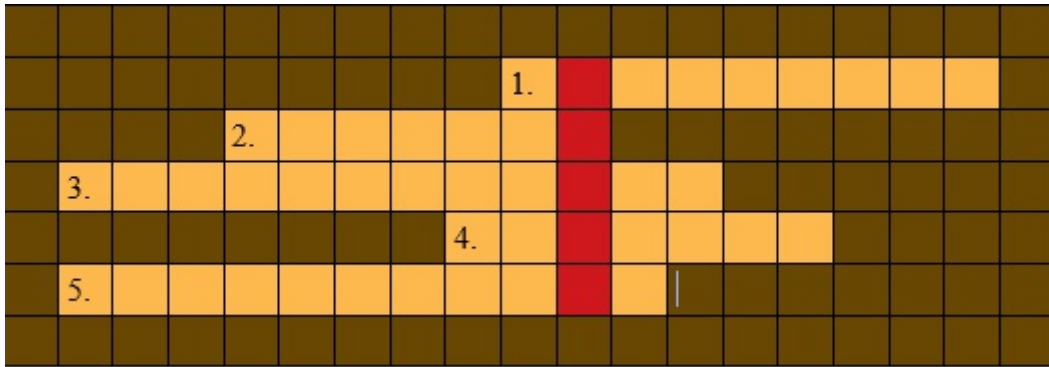
w dniach (11.09-15.09) odbyły się zawody szkolne piłki nożnej.

Nasza szkoła rywalizowała ze szkołami: SP 175, SP 61, SP 264. Dowiedzieliśmy się też, że niestety wygraliśmy tylko 1 z 3 meczów.

Źródła: [mosir.bochnia.pl](http://mosir.bochnia.pl), Gazeta Częstochowska



# KRZYŻÓWKA



1. Deszczowy inaczej.
2. W nich wybieramy naszych przedstawicieli do samorządu i innych władz.
3. Najbardziej kolorowy miesiąc roku.
4. Jesienią zmieniają barwę.
5. Mniejszy od egzaminu, a większy od kartkówki.